Nr. 300. w Srodę dnia 22. Grudnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 20. Grudnia. — Madrycka depesza donosi, że rada municypalna lizbońska została rozwiązaną i rząd wzbrania się przedłożyć izbom dokumenta ściągające się do sprawy okrętu francuskiego Charles »Georges.«

— Wielki książe rosyjski Konstanty przybył do Paryża i stanął w pałacu poselstwa rosyjskiego.

— Na giełdzie cicho, większą część papierów wystawiano na sprzedaż.

Londyn, 20. Grudnia. — Z Wasyngtonu donoszą, że minister marynarki zażądał od kongresu wzmocnienia floty; sprawozdanie komisyi domagające się zniesienia układu zawartego między Claytonem i Bulwerem przesłano ogólnéj komisyi. Minister skarbu obliczył, że w roku 1860 będzie niedobór w przychodzie 7,914,516 dolarów i żąda dla tego podwyższenia taryfy.

Turyn, 17. Grudnia. — Staffeta donosi: Pewne towarzystwo angielskich kapitalistów ofiarowało rządowi piemonckiemu korzystne warunki za sprzedaż kolei żelaznych państwa. Towarzystwo ma zamiar połączyć to przedsięwzięcie z innem większem pod wspólną administracyą. Tenże dziennik powiada, że król ma zamiar udać się w przyszłym miesiącu na wyspę Sardynią, a hr. Cavour mieć będzie zaszczyt towarzyszyć królowi. Dziś przejeżdżał przez naszą stolicę p. Otto Russel do Florencyi, gdzie będzie sekretarzem poselstwa angielskiego. Obowiązanym jest większą część roku przepędzić w Rzymie.

Berlin, 22. Grudnia.— J. kr. w. książe Rejent raczył zamianować w imieniu Najj. Pana asesora sądu ziemiańskiego i sędziego pokoju Krzysztofa Beckera w Elberfeldzie radzcą przy sądzie ziemiańskim w Koblencyi, a mianowicie w urzędzie śledczym w Simmern.

— W dzisiejszym Staatsanzeigerze czytamy następujące najwyższe rozporządzenie z d. 18. Grudnia r. 1858, zwołujące obie izby sejmu walnego.

W imieniu Najj. króla Jmci:

My Wilhelm z Bożéj łaski książe pruski, Rejent rozporządzamy na mocy artykułu 76 i 77 konstytucyi z d. 31. Stycznia 1850 i prawa z d. 18. Maja 1857, na wniosek ministerstwa stanu, co następuje:

obie izby sejmu monarchii, izba panów i izba deputowanych zwołują się na dzień 12. Stycznia r. p. do główněj rezydencyi Berlina.

Poleca się wykonanie tego rozporządzenia ministerstwu stanu.

Na dowód tego podpisem najwyższym Naszym stwierdzamy, przy wycišnięciu królewskiéj pieczęci.

Dan w Berlinie, dnia 18. Grudnia 1858.

(L. S.) WILHELM, książe pruski, Rejent.

Książe Hohenzollern-Sigmaringen. Flottwell. von Auerswald. von der Heydt. Simons. von Schleinitz. von Bonin. von Patow. hr. v. Pückler. von Bethmann-Hollweg.

Berlin, 21. Grudnia. — Według telegraficznéj depeszy z Sieny, przybyli tam Najj. Państwo pruscy szczęśliwie w d. 20. b. m. J. kr. w. księżniczka Aleksandryna wyjechała w tym dniu aż do Radicofani.

— Ostsee Zeitung pisze: Najj. Państwo pruscy wyjechali w dn. 20. Grudnia z Florencyi i jadą do Rzymu, gdzie staną w dniu 24. b. m. Księżna lignicka przybyła już do Rzymu i książe Albrecht (syn) wyjechał z Neapolu do Rzymu. Najdostojniejsi podróżni przepędzą spólnie święto Bożego Narodzenia w Rzymie. J. kr. w. książe Albrecht i księżniczka Aleksandryna mają zamiar wyjechać z Rzymu do Berlina w Styczniu, księżna zaś lignicka pozostanie z Najj. Państwem przez czas dłuższy w Rzymie.

— Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie pod d. 15. z. m., aby zapobiedz opilstwu po szynkowniach. Zagroził odjęciem koncesyi procederowéj wszystkim szynkarzom, którzyby uwodzili osoby do nadużywania gorących napojów przez dawanie im ich na kredyt, którzyby dawali młodym, w stosunku zawisłym zostającym osobom na kredkę.—Tenże minister pozwala rozporządzeniem z d. 16. Listopada wypędzać bydło na pastwisko w przedpołudniowych godzinach świątecznych i niedzielnych, skoro w gminach zaprowadzono taki porządek, iż pasterze mogą także bywać na nabożeństwie.

— Sąd rozstrzygający tak zwane konflikty wydał wyrok, że jeżeli pismo wydrukowane uznane sądownie jako karogodne i dla tego skazane na zniszczenie zostanie odebranem późnéj osobie prywatnéj, wówczas ta nie może domagać się zwrotu jego, ale może żądać nadrodze prawnéj za nie wynagrodzenia. (K. Z.)

Królestwo Polskie.

Pisaliśmy kilkakrotnie o projekcie nowéj organizacyi sądownictwa w Królestwie i dokładną treść tego projektu, podaną w liście korespondenta naszego z »Królestwa Polskiego«, (wraz z treścią projektu oczynszowania włościan, wypracowanego przez Uexkula), zamieściliśmy w Czasie z 13. Sierpnia 1857 roku. Wówczas to bowiem projekt ten reorganizacyi sądownictwa, wypracowany w oddzielnym komitecie rządowym, prawnym, pod przewodnictwem radcy tajnego Hubego, przedłożony był radzie państwa. Otóż projekt ten otrzymawszy zatwierdzenie, po uczynieniu w nim pewnych zmian, wchodzi teraz w wykonanie.

Główne zmiany jakie ten projekt w dotychczasowéj organizacyi sądownictwa wprowadza, ujrzą czytelnicy z następującego porównania:

Dotychczas sądownictwa cywilne i kryminalne były rozdzielone od siebie, z wielką korzyścią dla kraju i dla wymiaru sprawiedliwości. W wydziale cywilnym było: 80 sądów pokoju, jeden w każdym okręgu sądowym; 8 trybunałów cywilnych pierwszéj instancyi i jeden trybunał handlowy w Warszawie: jeden sąd apelacyjny czyli drugiéj instancyi w Warszawie; nakoniec dziewiąty departament senatu w Warszawie, będący najwyższą instancyą w sprawach cywilnych. W wydziale karnym było: 80 sądów podsędkowskich i policyi prostéj, jeden w każdym okręgu sądowym, istniejących obok sądów pokoju: 17 sądów policyi poprawczéj; 4 sądy kryminalne; wydział kryminalny w sądzie apelacyjnym w Warszawie, rozsądzający drugiéj instancyi sprawy kryminalne; nakoniec dziesiąty departament senatu w Warszawie, będący najwyższą instancyą dla spraw kryminalnych.

Projekt nowéj organizacyi sądownictwa proponuje połączenie sądownictwa cywilnego i kryminalnego, to jest rozsądzanie w jednych i tych samych sądach, spraw cywilnych i karnych. Jest to głównym błędem projektu, przez który zamiast polepszyć, pogorszyćby mógł organizacyę sądownictwa i wymiar sprawiedliwości. Według projektu mają być:

Sądy gminne, jeden w każdéj gminie, z obszerniejszym nieco zakresem działania niż atrybucye dzisiejszych wójtów gmin i burmistrzów miast, którzy będą tym sądom gminnym przewodniczyć. Te sądy gminne mają rozpoznawać spory cywilne między osobami do gminy należącemi, a jeżeli spór nie przenosi wartości 6 rsr., rozstrzygać takowe; mają także rozpoznawać wykroczenia i przestępstwa mniejszéj wagi i przedsiębrać środki zaradcze względem wszelkich wykroczeń. Sądy gminne mają się składać z wójta lub burmistrza oraz z przysięgłych i ławników, wybranych przez gminy a zatwierdzonych przez rząd.

Sądy powiatowe, mające być właściwie pierwszą instancyą tak w sprawach cywilnych jak i kryminalnych: jeden w każdym powiecie, a przeto 39 w całkiem Królestwie. Zastąpić one mają miejsce 8 trybunałów cywilnych i czterech sądów kryminalnych. Co do trybunału handlowego, niewprowadza projekt żadnéj zmiany.

Izby cywilno kryminalne mają być drugą instancyą w sprawach cywilnych i kryminalnych, i zastąpić przeto sąd apelacyjny. Każda gubernia ma mieć oddzielną »Izbę cywilno-kryminalną«, a warszawska dwie, w Warszawie i w Kaliszu: ogółem przeto 6 izb cywilno-kryminalnych.

Departamenty senatu IXty i Xty będą, jak dotychczas, najwyższą instancyą sądową; dziewiąty dla spraw cywilnych, dziesiąty dla kryminalnych.

Projekt zatrzymuje instytucyę rejentów czyli notaryuszów w dotychczasowych ich atrybucyach, i stanowi że rejenci będą przy każdym sądzie powiatowym; akta notaryalne będą miały, jak dotychczas klauzulę egzekucyjną. W instytucyi adwokatów czyli obrońców tę tylko zmianę, iż obrońcy będący dziś przy trybunałach, będą przy sądach powiatowych. Instytucyę prokuratorów zostawia bez wielkiéj zmiany.

Główną zaletą tego projektu były sądy gminne, należycie uorganizowane: główną wadą połączenia sądownictwa cywilnego i kryminalnego, to jest poruczenie jednym i tym samym sądom spraw cywilnych i kryminalnych, o czem wyżéj wspomnieliśmy.

Przy rozbiorze projektu tego w radzie państwa miał właśnie na jego wadę zwrócić uwagę sam monarcha, o czem w swoim czasie donosiliśmy. Gdy bowiem na jego zapytanie, jaki cel główny ma ta reorganizacya, powiedziano, że celem jéj upodobnić sądownictwo w Polsce, sądownictwu rosyjskiemu, odrzekł cesarz, iż prędzéj pojąłby potrzebę upodobnienia organizacyi sądowéj rosyjskiéj sądownictwu polskiemu. Mówiono nawet o zupełnem odrzuceniu projektu. Świeże jednak rozporządzenia okazują, iż wkrotce w wykonanie wprowadzonym zostanie. Czy poprawiony i o ile — nie wiemy.

Wiemy tylko, że nowa organizacya sądownictwa wchodzi w wykonanie, a niedawno wszyscy naczelnicy powiatów odebrali rozkaz, ażeby w najkrótszym czasie zdali raport: czy znajdują się w miastach powiatowych dogodne domy dla pomieszczenia sądów powiatowych, w razie jeżeliby takowych nie było, aby polecili budowniczym powiatowym wygotować jak najprędzéj

plan i kosztorys przerobienia lub zbudowania domu na pomieszczenie tychże sądów. Cz.

— Na Litwie odbywają się teraz sejmiki w celu wyboru urzędników szlacheckich, to jest marszałków, deputatów, sędziów itd. Korespondent z Kowna w liście z 26. Listopada, zamieszczonym w Kronice warszawskiéj, daje wyborcom, swym spółobywatelom, następującą ważną przestrogę co do tych wyborów.

»Piszę w chwili dla nas bardzo ważnéj, a co 3 i 6 lat się ponawiającéj: oto zbliżają się sejmiki dla obioru urzędników gubernialnych i powiatowych. Co do tych wyborów, rząd pozostawił w tym względzie zupełną wolność obywatelstwu, pewny, że to sobie źle życzyć nie może, obierze więc na marszałków, na sędziów i asessorów, kuratorów szkół i kuratorów magazynów włościańskich, ludzi prawych, którzy będą przedstawicielami niejednéj koteryi, lecz całego obywatelstwa gubernii lub powiatu. Wybrani są, lub przynajmniéj być powinni, kwiatem szlachty; są oni rzetelnym wyrazem ukształcenia moralnego i poznania swéj godności, całego obywatelstwa, które reprezentują. Jest to szyld, który nad każdym powiatem figuruje. Pokażcie nam swych wybrańców, a zgadniemy, jakiemi są wyborcy. Dotąd ludzie z boku patrzący się tylko ramionami ruszali, a zdać sobie sprawy nie mogli, dla czego wybór padł na osoby, niekorzystające z dobréj opinii, dla czego miano na względzie nie usposobienie umysłowe, nie prawość charakteru, nie zachowanie się moralne, ale tylko jakieś powody tajemne, jakkolwiek i te mogły mieć filantropijne pobudki. Ale wybierając kogoś tylko z litości, aby mu dać sposób do życia, chociaż ten ktoś na to nie zasługuje, postępujemy nakształt Rinaldiniego, który był bardzo miłosiernym, u jednych zabierał, drugich wspomagał. Chcemy pokazać serce litościwe, czyliż brakuje nam na to sposobów i środków? dostarczmy kandydatowi służbę prywatną, zróbmy składkę, ale nie powierzajmy jego sumieniu losu biedniejszéj braci, która dla tego, że stu dusz nie posiada, od wyborów jest wyłączoną, a na rozsądek i sumienie bogatszéj braci spuszczać się musi. Pamiętajmy, że w ręku obranego przez nas sędziego lub asessora spoczywa los rodzin szlacheckich, że ten wybraniec zasiada w opiece dworzańskiéj i pilnuje interesów nieszczęśliwych sierot, że on powinien być wzorem prawości i mieć przeszłość nieposzlakowaną. W rzeczy saméj, co się tyczy marszałków powiatowych, obywatelstwo prawie wszędzie miało na czele ludzi zacnych, gorliwych, kochających kraj i do dobrego dążących; ale na Boga! przypatrzmy się jakich mieliśmy sędziów i asessorów, nie wszędzie broń Boże, bo smutną przepowiednią byłby podobny wybór ogólny, ale w niektórych powiatach. Nomina sunt odiosa, więc ich nigdyśmy nie przytoczyli, a wzywamy tylko do głębokiego zastanowienia się; przypominamy, że przed laty 19cie ogłoszono przez pisma publiczne, że gubernia P. za niedbalstwo obywateli przy wyborze urzędników, przywileju tego nadal pozbawioną została. Nie narażajmy więc dobra ogólnego na niebezpieczeństwo, ale owszem używajmy udzielonych nam praw z rozsądkiem i zastanowieniem. Ten namiętnie gra w karty, lubi życie wesołe, hulaszcze, więc dla tego obrać go? drugi zbankrutował na spekulacyach cudzemi pieniędzmi, więc także go obrać? trzeci umysłowy niedołęga, karzeł moralny nie jest w stanie zarobić na kawał uczciwego chleba, więc go obierać na reprezentanta szlachty? czwarty myśliwy, całe tygodnie pozostałby w polu, więc to daje mu już prawo być wybranym. Powiadacie, że i dawniéj tak bywało, że i za dawnych czasów kłanianie się i płaszczenie się prowadziło do urzędów wyborczych; więc to pochwalacie, więc nie widzicie jaki był koniec niesprawiedliwości przodków waszych, więc macie na zawsze pozostać dziećmi niepoprawnemi, więc was niczego nie uczy historya przeszłości. Zaprawdę smutny to ciąg dalszy ostatnich dziejów, a smutniejszym były, gdybyśmy nie ufali rozsądkowi już rozbudzonymu, który widocznie dąży do dojrzałości, gdybyśmy należeli do pessymistów i czekali tylko z rezygnacyą, rychło też świat nasz nie zapadnie i dobrych i złych razem pochłonie. Oto jest główna wiadomość, którą wam miałem zakomunikować, a przy zajęciu się ogółnem tą ważną dla nas kwestyą wszelkie inne odkładam na późniéj.«

Francya.

Paryż, 18, Grudnia. — Monitor donosi, że 1. Stycznia cesarz przyjmie u siebie ciało dyplomatyczne, jako i władze, cesarzowéj zaś przedstawione będą 2. Stycznia damy ciała dyplomatycznego.

— Wielki książe Konstanty położył, jak Monitor donosi, 14. Grudnia kamień węgielny w Nizzy do kościoła greckiego, budować się mającego ze składek dobrowolnych rosyjskich, na czele których cesarzową matkę widzim z 20,000 fr. umieszczoną. Wielki książe Konstanty z żoną, wielka księżna Katarzyna, w. ks. Meklenburg-strzelicki, jako i cała kolonia rosyjska w Nizzy i Villafranka uczestniczyli téj uroczystości.

Z Marsylii telegrafują, że 18. Grudnia stanął tam w. ks. Konstanty rano o godz. 11téj.

— Dziś odbyła się rada ministrów pod prezydencyą cesarza, w któréj roztrzygniono los nowego banku *(banque impèriale)*.

Kor. Cz.) W tych dniach zebrali się w ministeryum wojny pod przewodnictwem marszałka ministra, wszyscy marszałkowie, wyjąwszy Bosqueta. Szło o klasyfikacyę oficerów według raportów jenerałów inspektorów. Dawniéj praca ta odbywała się przed komisyą jeneralską, a dziś z rozkazu cesarza, przed komisyą marszałkowską. Od ułożenia klasyfikacyi zawisł awans oficerów, szczególniéj wyższych. Zjechało ich i tego roku z 500 oficerów do Paryża dla zrobienia wizyt i polecania się.

Dnia 15. t. m. odbędzie się inauguracya strategicznych koszar Château d'Eau mogących pomieścić 5000 ludzi. Pracują nad nowemi i zapewne ostatniemi wielkiemi koszarami, położonemi w okolicy Panteonu na linii przedłużonego bulwaru sewastopolskiego. Wszystkie bulwary, wybrzeża, a nawet szersze ulice, są makademizowane. Kosztuje to wiele, ale jest potrzebne.

Nie sądzą, aby mimo chęci księcia Napoleona, Emil de Girardin był mianowany radzcą stanu i nawet aby przyjął ten urząd. Dla takich wyskokowych reformatorów jak Emil de Girardin, rada stanu jest skałą tarpejską. Emil de Girardin spostrzegłby, że wszystko co jest w radzie stanu jest od niego wyższem. Emil de Girardin był kilka razy posłem za Ludwika Filipa i rzeczypospolitéj i niczem się nie odznaczył. Emil de Girardin może być prędzéj reprezentantem. Godnem jest uwagi, że dzisiejsi Francuzi mało cenią dowcip i talent, twierdząc, że każdy je dziś posiada, i że domagają się szczególniéj umienia tego czego potrzeba.

Rada stanu ułożyła statuta asekuracyi przeciw gradowi, mrozom, wylewom i pomorowi bydła. Statuta te będą ważnym wzorem dla krajów rolniczych, bo dotyczą asekuracyi najtrudniejszéj w praktyce i o któréj długo wątpiono.

Na przyszły rok rząd myśli przeprowadzić *enquête* czyli badanie w przedmiocie reformy celnéj, na którą ma przywołać głównych producentów. Przypomni to badanie z epoki L. Filipa.

Młodszy syn księcia orleańskiego uczy się wojskowości w Turynie, a starszy udaje się na zimę do Walencyi do stryja księcia Montpensier. Familia orleańska zachowała we Francyi pod cudzem imieniem parę zamków i kilka wielkich lasów. Willa Neuilly została całkiem zburzoną i sprzedaną po kawałku. L. Filip miał Anglika Packam, w którym pokładał zupełną ufność i którego często się radził, nawet w polityce. Od jego wygnania p. Packam trudnił się eksploatacyą fabryk orleańskich w Eu, ale mu się nie powiodło, wrócił do Anglii.

Stawiają już kamienny most na Renie, pod Kehl, który obudził równe obawy co negocyacya o ustąpienie doliny Dappes.

Giełda czeka z niecierpliwością rocznego raportu ministra o stanie finansowym Francyi. Raport ma być korzystny.

Nie upadł jeszcze projekt osłabienia wpływu Univera. Projekt założenia Universela nie udał się i p. Juliusz Gandan znikł ze świata paryzkiego. Teraz mowa o założeniu Union religieuse. Rząd daje swobodę zakonom i klasztorom, lecz stara się aby w duchowieństwie świeckiem przemagał gallikanizm. Ostatnie nominacye duchowne, szczególniéj w cesarskiéj kapitule St. Denis, są wyłącznie gallikańskie.

Zaszedłem wczoraj przechodząc do redakcyi Monitora. Nie ma już śladu pożaru. Bióra zostały urządzone pięknie a nawet zamożnie. Bogaty drukarz p. Pankocke, mające ze 200,000 fr. przychodu, i jego spólnik p. Dalloz adwokat, także bogaty, nie szczędzili kosztów. Monitor którego przedsiębiorstwo wzięli pp. Pankocke i Dalloz, ma dwóch stałych redaktorów płaconych rocznie i licznych kolatorów, płaconych *à la ligne*. Jeden ze stałych redaktorów siedzi przez całą noc, czekając na rządowe depesze. Depesze przychodzą od 11. w nocy do 3. z rana. Jeżeli depesza jest ważną, jeżeli nawet raport który ogłasza Monitor jest ważnym, drukarze Monitora nie mogą opuścić drukarni aż po ekspedycyi dziennika. Dowiedziałem się w redakcyi, że ogłoszenie w feiletonach Monitora tłumaczenia romansu Freytaga, tak dla nas niesprawiedliwego, nastąpiło z rekomendacyi pana Baroche, prezesa rady stanu, który proteguje tłómacza.

Pan Rigault, utalentowany pisarz Debatów, miał mały atak z apopleksyą.

Prowadzi się znowu proces o kradzież książek z bibliotek publicznych, tego razu o kradzież popełnioną w bibliotece ś. Genowefy.

Potwierdza się, że proces Montalemberta wytoczy się d. 21. i że prokurator p. Chaix d'Est Ange zrzecze się poszukiwania. Jeżeli po opuszczeniu poszukiwania sąd nie przystąpi do debatów, skończy się rzecz na niczem, a jeżeli przystąpi i wyda nowy wyrok, to wyrok ten, w razie gdyby skazał Montalemberta, nie zostanie wykonanym.

Procesu między konsystorzem izraelskim a Univerem nie będzie i rzecz ta nie poszła wcale do rady stanu. Zatrzymała się na progach ministerstwa sprawiedliwości, które odmówiło pozwolenia na poszukiwanie, z przyczyny że Univers nikogo z konsystorza po imieniu nie wymienił.

Café de la Regence miała sławnego szachistę amerykanina Morphy; wkrótce będzie miała innego, Niemca Andersona.

Jeszcze nie została zdecydowaną sprawa rozszerzenia Paryża do fortyfikacyi. Rada municypalna opiera się.

Anglia.

(Kor. Cz.) **Londyn, 8. Grudnia.** — Ruch reformy coraz więcéj się rozszerza w stronnictwie p. Brighta i jawną jest rzeczą, że kraj w ogólności nie bierze w tem szczerego udziału. Kraj życzy sobie i potrzebuje tych reform, ale duch jego sprzeciwia się dążnościom stronnictwa, które kierunek przybrało. Kilku niepospolitych ludzi tego stronnictwa, jak są Bright, Milner, Gibson, Cobden, mogliby się skutecznie przyczynić do wprowadzenia potrzebnych zmian, gdyby ruch innych, więcéj ludowych, miał przewódzców, ale póki sami stoją na czele, pieniężna ich i purytańska demokracya ani u góry, ani u dołu poparcia nie znajdzie. Stronnictwo to jednak, pomimo prawie powszechnéj oziębłości, rozwija wielką czynność, zwołuje wszędzie meetingi i przez nie niemal wszystkie większe miasta oświadczyły się za reformą. Chociaż kierunek z jednego pochodzi źródła, nie widać dotąd żadnych wyraźnych zarysów żądanych zmian i ogólniki i półśrodki p. Bright powtarzają się w mowach wszystkich agitatorów. Wszyscy się zgadzają na usunięcie wad w konstytucyi, ale każdy jak gdyby się cofnął przed rozpoczęciem dzieła, które raz raczęte daléj zaprowadzić może jak dobro i bezpieczeństwo państwa wymagać mogą.

Times żąda już raz widzieć obiecany bil pana Brighta i powiada, że się z nim zgadza, aby wszystko dobrze na świecie było, aby sprawiedliwość i równość była dla wszystkich, aby nie było oszustwa, obłudy, nadużyć i ubóstwa, ale aby każdy miał z czego żyć w wiecznym pokoju, czeka tylko na podanie praktycznego sposobu dojścia do tego, aby mu szczerą ofiarować pomoc.

Od powrotu lorda Palmerstona uwaga na niego więcéj jest zwróconą. Słychać wiele o czynnych starciach whigów w reorganizowaniu swego stronnictwa. Prosto z Francyi lord Palmerston udał się do Woburn, rezydencyi księcia Bedford, skąd po kilkodniowym pobycie przybył do Londynu. Rady i czynna pomoc księcia Bedford mogłyby być wielkiéj wagi dla wzmocnienia położenia lorda Palmerstona i jego partyi. Mówią także o odnowionych ścisłych stosunkach między lordami Palmerstonem i John Russellem, a nawet słychać o ułożonym związku małżeńskim między rodzinami obu lordów, jednak zdaje się, że wiadomość ta może być jeszcze przedwczesną, albowiem córka lorda Russella, bardzo jeszcze jest młoda. Obecna agitacya może się stać, w sposobnéj porze, wielką pomocą dla whigów, którzy dotąd trzymają się a stronie i zostawiają rzecz w rękach popularnego stronnictwa pokoju na

każdy sposób (peace at any prize party) i znajdą ją przygotowaną jak im się zdać będzie mogła. Czują to dobrze obecni agitatorowie i mowy ich zapełnione są wyskokami przeciw lordowi Palmerstonowi. Scisłe stosunki tego lorda z cesarzem Napoleonem wielką są bronią w rękach przociwników jego i przy obecnem usposobieniu w Anglii nie mało mu szkodzą w opinii.

— Z Paryża donoszą, iż sprawa hr. Montalemberta rozbieraną była na radzie gabinetu cesarskiego i zapewniają, że postanowione zostało rozszerzenie aktu ułaskawienia, to jest zmienienia go w częściową amnestyę, i tem sposobem zniesienie nie tylko wyroku, ale całego prawnego postępowania. Okazało się, iż w prawach francuskich nie ma nic na czemby oprzeć można cesarskie ułaskawienie, albowiem między wyrokiem sądu policyi poprawczéj a wyrzeczeniem apelacyi, nie było jeszcze rzeczywiście skazanego, a zatem nie można ułaskawiać. Czyli tak jest istotnie zaręczyć trudno, ale to zdaje się pewnem, że wszelkich środków użyją, aby się pozbyć téj sprawy, gdyby nawet przyszło przyznać się do błędu. Oczywiście, że téj nowiny nie znajdzie w kolumnach dzienników paryskich, i organa te zdają się nie wiedzieć czyli jaki Montalembert na świecie się znajduje i podobny proces toczył się kiedy.

Hrabia Paryża wyjechał do Sewilli w odwiedziny do wuja swego księcia Montpensier. Przed wyjazdem swym zwiedził w Woolwich zakłady i fabryki wojskowe i przyjęty był z wielkiemi honorami przynależnemi członkom panujących rodzin.

Manchesterska izba handlowa podała memoryał do lordów skarbu, prosząc o niezwłoczną pomoc w założeniu nowego drutu elektrycznego między W. Brytanią a Ameryką, albo przez zapewnienie dla podpisanego kapitału, albo subsydiami na odnowienie robót przy dawnym.

Times zamieszcza dziś odezwę lorda Clyde przy rozpoczęciu kampanii w Audzie i memoryał deputowanych z Korfu w parlamencie jońskim, protestujących w silnych wyrazach przeciw wcieleniu ich do państwa angielskiego. Proszę zarazem, gdyby zmiany jakie nastąpić miały, o przyłączenie Korfu do Grecyi. W memoryale tym, myśl wcielenia Korfu do Anglii, nazywają *abominable assertion.* Trzeba przyznać, że tylko z Anglią, ufną w swoje siły i zresztą w dobre swe chęci dla mieszkańców, podobne wyrażenia się ujść mogą bezkarnie. Coby to na coś podobnego władze francuskie powiedziały.

Austrya.

Wiedeń, 17. Grudnia. — Zamierzają ztąd wysłać do Petersburga barona Wernera w celu zawarcia układu handlowego między Austryą a Rosyą, bo dawniejszy układ skończy się.

— Pisma austryackie wspominają o biegu rzeczy w Prusiech z pewnym udziałem i uznaniem. Gazeta austryacka pisze: Im bardziéj rozwijają się sprawy w Prusiech, tem sprawiedliwszemi okazują się nadzieje, jakie przywiązywano do regencyi.

Włochy.

O zamieszkach ulicznych w Genui d. 10. b. m. Gaz. di Genova, następne szczegóły podaje:

Obchód coroczny 10. Grudnia, na pamiątkę wypadków 1746 r. zwykł się odprawiać w kościele Oregina za staraniem municypalności. Od roku przeszłego rząd oznajmił, że oprócz kościelnego obrzędu na żaden inny niepozwoli, albowiem manifestacye tego rodzaju mogłyby naruszyć spokojność miasta. Gdy jednak w tym roku w Oregina miało się odbyć nabożeństwo, na którem znajdowała się deputacya z rady gminnéj, przyłączyło się około sta osób a między temi wielu uczniów uniwersytetu. Władze pozwoliły wracać temu pochodowi aż do placu Anunziata, lecz tam straż bezpieczeństwa nakazała mu się rozejść. Usłuchano tego nakazu, tylko studenci nie chcieli mu się poddać, utrzymując, że mają prawo przechadzać się gdzie im się podoba, i w grupach szli daléj; lecz na placu Carlo Felice zebrali się na nowo w jeden tłum i tam dali do zrozumienia, że pójdą do portu aby zrobić demonstracyę ze sławnym moździerzem. Tłum wzrósł jeszcze, a straż bezpieczeństwa na nowo wezwała go do rozejścia się. Znalazłszy wszelako opór, aresztowała dwie osoby, które wyzywającemi nazwani obrażały władzę. Wtedy powstało zamieszanie, w którem jeden murarz ciężko zraniony, musiał być poniesiony do szpitala, tudzież jeden z żołnierzy straży otrzymał również ranę. Wkrótce jednak porządek przywrócony został.

Kronika miejscowa.

Poznań, 22. Grudnia. — W skutek rozporządzenia prokuratora odbyły się przetrząsania pomieszkań u niektórych obywateli poznańskich i w skutek tego aresztowano kilku. Gazeta niemiecka powiada, że podobno pisma rewolucyjne i komunistyczne jakiegoś komitetu zagranicznego zostały upowszechnione.

Leszno, 19. Grudnia. — Towarzystwo agronomiczne z kościańskiego i wschowskiego powiatu odbyło tu posiedzenie, na które przybył naczelny prezes prowincyi, i wiele osób znakomitych. Szczególniéj zwrócił na siebie uwagę wykład agronomiczny Dra Stöckhardta z Tarandu w Saksonii, który trwał przez cztery godziny i dotyczył zapatrywania się na rolnictwo z wyższego stanowiska agronomicznego. W końcu wniósł o zaprowadzenie w W. Ks. Poznańskiem stacyi chemicznéj do czynienia doświadczeń agronomicznych. Zgromadzenie przyjęło wniosek ten Dra Stöckhardta jednogłośnie. Pan naczelny prezes przyrzekł poprzeć wniosek, a przewodniczącemu polecono napisać podanie w téj mierze do władz wyższych.

— Na stacyi szebickiéj odebrał sobie pewien młody dziedzic z okolicy życie w ten sposób, iż rzucił się pod przejeżdżający pociąg z Wrocławia, który go na kawały rozszarpał. Nazajutrz spostrzeżono części ciała rozrzucone częścią na szynach kolei, częścią na polu. Powód niewiadomy.

Rawicz, 16. Grudnia. — Na posiedzeniu ostatniem towarzystwa agronomicznego tu w ostatnich czasach odbytem rzucono pytanie, czyli jest interesem gospodarstwa wiejskiego wnieść o zniesienie obowiązku zabezpieczania wszystkich budynków jedynie w prowincyalnem towarzystwie ogniowem? Uchwalono podać petycyą względem zniesienia przymusu do sejmu walnego a w razie potrzeby do sejmu prowincyalnego i zaprosić inne towarzysta agronomiczne do przystąpienia do tego wniosku. Co się tyczy sprzętu ziemniaków, odpowiedziano na zapytanie kolegium ekonomicznego, że u nas w przecięciu sprzątano z morgi 45 szefli ziemniaków, a więc otrzymano sprzęt średni. Zajmujące potem odczytał sekretarz towarzystwa sprawozdanie ekonomicznego kolegium o wykonanych drenowaniach w państwie pruskiem w latach 1855 i 1856. Z 337,000 morgów przypadających na drenowanie, 198,000 zostało przedrenowanych, a z tych 25,000 i 5000 przypada na księstwo poznańskie. Koszta wynosiły od morgi 8—15 tal. Zdania były za drenowaniem. Przewodniczący zwracał uwagę zgromadzonych agronomów na korzyści z lupiny, którą teraz nie jeden dwór z powodu braku paszy żywi swoje owce i dobrze je utrzymuje. Doświadczenie nauczyło, że tak owce, jako téż bydło i konie zieloną lupinę nie lubią, gdy zaś po przekwitnieniu dostaje strączki chętnie jedzą. Niektórzy członkowie zwracali uwagę na rdzę i robaki które się pokazały na siewach żytnich i pszenicznych. Zgadzano się, że siewy przed 15. Września uległy téj klęsce, późniejsze zaś były od niéj wolne. Część tylko ożmin tą plagą dotkniętych zaorano spodziewając się, że wiosna będzie pomyślniejszą, jak to zwykło bywać w latach kometowych, w których nie jedno złe i nie jedna szkoda się naprawia, a przynajmniéj tego się spodziewają. Postanowiono też podać petycyą do ministra spraw agronomicznych aby właściciele gorzelni nieodpowiadali za niedozór lub złośliwość swych ludzi przy gorzelniach używanych, skoro z ich winy zachodzi kontrawencya w zacierze.

Rozmaite wiadomości.

— Według doniesień z Indyi Wschodnich, widziano w Simla nowe komety, a to jedną z rana, drugą zaś w nocy. Pierwsza pojawia się o godzinie 4téj z rana w stronie północnéj z gwiazdą zwróconą ku wschodowi; druga około godziny 7éj wieczór w stronie zachodniéj z miotłą na północ, lecz od kilku dni przybiera kierunek więcéj pionowy. Kometa ta bardzo piękna, nadawyczajnie jasna, z ogonem długim, i widać ją niemal przez ciąg trzech godzin na widnokręgu.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 21. Grudnia 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) przy dobrem usposobieniu dosyć odchodziło, w końcu spokojniéj; na Grudzień $44\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ pł., na Styczeń Luty $44\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Luty $45\frac{1}{12}$ pł., na Luty Marzec $45\frac{1}{6}$—$\frac{1}{12}$—45—$\frac{1}{4}$ pł., na wiosnę $46\frac{1}{6}$ do 46 pł. i pien., na Kwiecień Maj $46\frac{1}{3}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) wciąż się dobrze trzymała; na miejscu (bez beczki) $14\frac{2}{3}$—$15\frac{1}{4}$ (z beczką) na Grudzień $15\frac{1}{2}$ pł., na Styczeń $15\frac{1}{2}$—$\frac{1}{2}$ do $\frac{7}{12}$ pł., na Styczeń Luty Marzec $15\frac{2}{3}$ pł., na Luty Marzec $16\frac{1}{6}$ pł., na Kwiecień Maj $16\frac{3}{4}$ pł.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 21. Grudnia.

Pszenica 50—77 tal.

Zyto 48—49 tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 48—$47\frac{7}{8}$—$48\frac{1}{4}$ tal., na Styczeń Luty 48—$\frac{1}{4}$ tal., na Luty Marzec $48\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $48\frac{1}{4}$ do $\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $48\frac{3}{4}$—49 tal., na Czerwiec Lipiec $49\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 33—41 tal.

Owies 28—32 tal., na wiosnę $31\frac{1}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{23}{24}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $14\frac{5}{6}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{5}{6}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{2}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{11}{12}$ tal.

Olej lniany $12\frac{1}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $18\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń i Styczeń Luty $18\frac{7}{8}$ do $19\frac{1}{8}$ tal., na Luty Marzec $19\frac{1}{2}$ tal., na Marzec Kwiecień 20 tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{8}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $20\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $21\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 21. Grudnia.

Pszenica 56—64 tal., na wiosnę $64\frac{3}{4}$ tal.

Zyto $44\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $46\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $47\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $47\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{2}{3}$ tal.

Okowita $20\frac{1}{4}$ proc., na Grudzień 20 proc., na wiosnę $18\frac{7}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 22. Grudnia.

BAZAR: Radoński z Krześlic, Koczorowski z Piotrkowic. Lewandowski z Miłosławic, Rekowski z Koszut, Grabowski z Gorzewa, hr. Dąbski z Kołaczkowa, Radoński z Ninina, Nieżychowski z Żylic, Lóssow z Boruszyna, Jaraczewski z Łowencic, Zakrzewski z Wyszek, Stablewski z Zalesia, Radoński z Rudnicza, Łakomicki z Machcina, prob. Kowalski z Kościana, Sumiński z Lussowa, Gulcz z Berlina.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Kennemann z Klenki, Dobrzycki z Baborowa, Turno z Obiezierza, Lutomski z Guttentag, Michelsen z Rogoźna.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Plater z Góry, Obiezierski z Drzeczkowa, hr. Skórzewski z Czerniejewa. Znaniecki z Mechlina, hr. Kwilecki z W. Siedlic, Brix z Niemieczkowa, Arndt z Arkuszewa, Kuh i v. Gaza-Radlitz z Wroclayia, Zelasko z Obornik, Hayn z Kościana.

HOTEL DU NORD: Chłapowski z Turwi, Baranowski z Rożnowa, Morawski z Jurkowa, Koszutski z Jankowa, Żółtowski z Niechanowa, Grossmenn z Woli, Krakowski z Czewujewa, Merdaszewski i Pilniecki z Boruszyna, Pomorska z Grabianowa, Dobrzycka i Gumpert z Bąblina.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Łakomicki z Pęckowa, Karczewski z Lubrza, Łakomicki z Dąbrówki, Waligórski z Rostworowa, bar. v. Dybern z Szamotuł, Klug i Fieck z Mrowina, Fischer z Międzychodu.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: v. Oven z Ludom, v. Reichmeister z Obornik, Bauermeister z Śremu. Koszutski z Modliszewka, Scheele z Kołajewa.

OD CZARNYM ORŁEM: Kicsewetter z Kleszczewa, Wollschlegier z Zbitek, Żółtowski z Zajączkowa, Suchorzewski z Tarnowa, Zielonacki z Chwalibogowa, Suszycki z Słomowa, Dzierzanowski z Glinna, Koczorowski z Wronczyna, Długołęcki z Czerniejewa, Piątkowski z Biechowa, Palacz z Buku.

HOTEL PARYZKI: Treppmacher z Wulki, Jagodziński z Stępocina, Waliszewski z Chociczek, Suchorzewski z Węgierska, Radoński z Siekierek, Seredyński z Wyszek, prob. Tesmer z Kosztowa i Sikorski z Ryczywoła, Meissner z Dębna, Gorski z Borzejewa, Laskowski z Biskupic, Brenner z Lukowa, Kaul z Mikuszewa, Rost z Wrześni.

HOTEL BERLINSKI: Rogaliński z Ostrobudek, Swinarski z Gołaszyna, Bilina z Bobrownika, Griebsch z Rudek, baron Zedtwitz z Uścikowa, Hoffmann z Luzianowa, Klein z Quarkowa, Bremer z Mietczynowa, Napierałowicz z Warszawy, Braunick z Skoków, Klawitter z Potrzanowa, Hoffmann z Obornik, Kunkowski z Szamotuł, Frieske z Rożnowa, Laue i Moraczewski z Berlina, Decke z Powidzisk, prob. Stefański z Czerwicy.

POD TRZEMA LILIAMI: Käufer z Czerwonaku, Nehring z Gozdowa, Polczyński Kroczyna, Wendland i Perdelwitz z Seefelde, Jahns i Hund z Gramsdorf, Müller, Jahns i Poliński z Tłukowa, Welnitz z Połajewa.

HOTEL WROCŁAWSKI: Belli z Włoch, Bleil z Kamenz.

POD KORONĄ: Eder z Lwówka, Abraham i Lewitz z Reczyna, Nöke z Mosselem, Rohrmann z Gońska, Koliker z Neugedank, Kron z Czarnkowa, Brand z Rawicza, Cerenze, Hirsch i Löwenthal z Rogoźna.

HOTEL EICHBORNA: Katz z Rogoźna, Heymannsohn z Londynu, Glass z Grodziska, Dühring z Krzyżownika, v. Blumberg z Psarskiego i Weyert z Cieśli.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Szczaniecki z Hytrowa ul. Wszystkich śś. 3.

Z pierwszym Stycznia 1859 r. wychodzi w Wiedniu nowe wydanie

Księdza Piotra Skargi
ŻYWOTY ŚWIĘTYCH,

pomnożone żywotami Świętych Pańskich aż dotychczas kanonizowanych.

Dzieło to będzie zawierało 12 zeszytów, zeszyt po 10 Sgr. Całe dzieło wyjdzie w przeciągu roku 1859. Po wydaniu cena dzieła tego z 4 Tal. na 5⅓ Tal. podwyższoną zostanie.

W Poznaniu przyjmuje prenumeratę na powyższe dzieło **Księgarnia N. Kamieńskiego i Spółki w Bazarze.**

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu w Bazarze przyjmuje zamówienia na

wszystkie Żurnale Francuzkie

i sprowadza takowe wprost pocztą.
Posiada także zapas mszałów, brewiarzy itd.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki**, poleca na gwiazdkę książki swe dla dzieci w polskim, francuskim i niemieckim języku.

Brewiarze w różnych edycyach małych i wielkich, jako też mszały, książki do nabożeństwa w najrozmaitszych oprawach ma zawsze w zapasie.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Środzie.
Wydział pierwszy.

Nieruchomości, należące właścicielowi Gustawowi Schmidt w Bitterfeldzie pod Nr. 7., w wsi Jerzynie pod Nr. 15. i w holendrach Jerzyn pod Nr. 4. położone, ogólem oszacowane na 6059 Tal. 25 Sgr. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 20. Lipca 1859 r. przed południem o godzinie 10téj

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj nie okazującéj się zaspokojenia poszukują z ceny kupna, powinni się z takową do Sądu zgłosić.

Niewiadomi z pobytu sukcessorowie wierzyciela Michała Adama Mach zapozywają się niniejszém publicznie.

Środa, dnia 25. Listopada 1858.

Aukcya
cygarów, win, araku i towarów.

W piątek dnia 24. Grudnia t. r. przed południem od godziny 9téj sprzedawać będę w lokalu aukcyjnym przy ulicy Szerokiéj 20. i Butelskiéj 10.

Cygara, Arak de Goa, Wina reńskie, czerwone, węgierskie i szampańskie, Madeirę i kawę, jako też ***trzewiki motowe i gumowe,***

a to przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Skład fortepianów Ludwika Falka.

W ciągu miesiąca bieżącego opuszczę dotychczasowy mój lokal handlowy (przy ulicy Szerokiéj 21.) przez długi przeciąg lat posiadany. — Handel mój rozprzestrzeniłem, i to znawcy uznali i należycie ocenili.

Mój nowy lokal handlowy i kantor znajduje się

przy placu Wilhelmowskim Nr. 12. przy teatrze,

w tymże z powodu obszernych lokalów urządzonych wyłącznie do mego handlu, skoro całkiém ukończone będą, znajdzie publiczność dobór, jaki tylko w tym rodzaju w Paryżu i Londynie istnieje. Wsparty najpochlebniejszémi świadectwami naszych najpierwszych pianistów, jak np. Liszta, Kątskiego i Bülowa, jako i tych wszystkich, którzy wyłącznie tylko moich instrumentów do swych koncertów używali, a które interessowanéj publiczności dokładnie są znane, jako też na moje stałe i wyłączne stosunki z najsłynniejszemi fabrykami zagranicznemi, pozwalam sobie bez dalszych wszelkich pochwał mój skład

skrzydeł, pianinów, fortepianów stołowych, harmoniów

z fabryk **paryzkich, brukselskich, stuttgardskich, monachijskich, wiedeńskich, lipskich** itd. od **150** do **1000** Tal. odpowiednie gatunkowi szczególnéj tanio, z sumienną i najpewniejszą gwarancyą, szanownéj publiczności uprzejmie polecić.

Osobom kupującym pewnym, zezwalam na upłaty cząstkowe bez żadnego podwyższenia cen, także przyjmuję w zamianę jako zapłatę, używane instrumenta, jednak nie niżéj 6 oktaw. Fortepiany do wypożyczenia są zawsze w zapasie.

Ludwik Falk.

Doniesienie o nowym czasopiśmie politycznym pod tytułem

DZIENNIK POZNAŃSKI

Od d. 1. Stycznia r. 1859 wychodzić będzie w Poznaniu, nakładem ***L. Merzbacha,*** pod redakcyą ***Ludwika Jagielskiego,*** nowy polski dziennik polityczny pod tytułem **DZIENNIK POZNAŃSKI**. Przedpłatę wynoszącą w miejscu 1 Tal. 20 Sgr. kwartalnie, przyjmuje expedycya Dziennika, w księgarni ***L. Merzbacha,*** przy Wilhelmowskim placu Nr. 8., w handlu Pana Kirszensteina, przy starym Rynku Nr. 73., w handlu Pana P. Nowickiego; przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 9., w księgarni Pana Karóla Reyznera, przy ulicy Wodnéj i Garbar rogu Nr. 15. i u Pana I. Pajewskiego, Chwaliszewo Nr. 95.; na prowincyi zaś zapisywać go można po wszystkich Królewskich urzędach pocztowych za opłatą 2 Talarów. Bliższe szczegóły zawiera osobno wydrukowany i rozesłany prospekt.

STERNA HÔTEL DE L'EUROPE

w Poznaniu przy Wilhelmowskiéj ulicy pod Nr. 1.

od początku Października otworzony, poleca się uprzejmie podróżującéj Publiczności jako piękny i tani Hotel.

---

†

Z daleka przypominam pamięci miłosiernéj dobrych matek nasze sieroty na Środce i proszę dla nich o gwiazdkę wesołą. Dzieciątko Jezus zapłaci z Grodziska.

X. A. Prusinowski.

Mieszkam teraz przy ulicy Fryderykowskiéj pod Nr. 19. na I. piętrze.

Rochacki, Metr. tańca.

Dla trzech Studentów jest od 1. Stycznia r. p. stancya wraz z wiktem u ***Plewkiewicza,*** ulica Wrocławska Nr. 15.

W Litografii mojéj są każdego czasu do nabycia używane druki kościelne Baptisatorum, Mortuorum i Copulatorum.

A. Rynkowski w Poznaniu, w Rynku Nr. 8.

Wystawa na gwiazdkę.

Niżéj podpisany poleca Wysokiéj Szlachcie i Szanownéj Publiczności na zbliżającą się Gwiazdkę wielki wybór rozmaitych gatunków **Rękawiczek** na podarunki zdatnych. Dla łatwiejszego przeglądu ułożyłem takowe osobno w moim lokalu i spodziewam się, że i ze względu na umiarkowane ceny, każdy kupujący wyjdzie zadowolniony z mego handlu.

C. Bardfeld, Nowa ulica Nr. 4.

Skład mój towarów złotych i srebnych przeniosłem **pod Nr. 8. ulicy Wilhelmowskiéj naprzeciw Hotelu Mylius.** ***Rudolf Baumann.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 21. Grudnia 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . .	4½	—	100⅝
dito . . .	4½	—	100⅞
dito z roku 1856. . . .	4½	—	101
dito z roku 1853. . . .	4	95	—
Obligi długu skarbowego	3½	—	84¾
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	3½	—	82¾
dito miasta Berlina	4½	—	100¾
dito dito	3½	—	82¾
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	84⅝
dito Prus Wschodnich . . .	3½	—	82
dito Pomorskie	3½	84¼	—
dito dito	4½	—	93¼
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	99
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	88⅜
dito Szląskie	3½	—	85¼
dito Prus Zachodnich . . .	3½	—	82¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109½
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	86¾

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

dnia 22. Grudnia 1858 r.	od tal.	od sgr.	od fn	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	20	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	15	—	1	27	6
Żyta przedniego, szefel	1	27	6	2	—	—
Żyta lżejszego	1	25	—	1	26	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	25	—	1	26	—
Jęczmienia małego	1	12	6	1	22	6
Owsa, szefel	1	2	—	1	5	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	12	6	1	17	6
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczkk120 kw.)80% Tral.						
dnia 21. Grudnia	14	20	—	15	7	6
dnia 22. »	14	20	—	15	7	6